

Mateusz Falkowski

*Mały traktat o Nietzschem i polityce*

[résumé]

Stosunek Nietzschego do polityki – choć niejednokrotnie wyrażany wprost, a zarazem nigdy nie wyłożony w osobnym *Tractatus politicus* – jest na tyle skomplikowany, że każda próba jego rekonstrukcji z konieczności niejako musi oscylować pomiędzy *lekturą* fragmentów nietzscheańskiego tekstu a próbą *eksperymentalnej aplikacji* pojęć i opinii z innych obszarów (estetyki, psychologii, historiozofii...) do ogólnie pojętej sfery politycznej. (1) Choć bowiem w dziele Nietzschego pojawiają się w istotnych kontekstach nazwiska kilku przynajmniej polityków (niemal wyłącznie przywódców, w tym przede wszystkim oczywiście Napoleona), to jednak zwykle potraktowanych jako specyficzne, w szczególności: wybitne jednostki (stąd często występują w towarzystwie innych, reprezentujących podobny typ – artystów, filozofów itd.). (2) Zarazem do samej polityki (zwłaszcza sobie współczesnej) Nietzsche odnosi się zazwyczaj z wielką niechęcią i pogardą, jak gdyby z istoty swej nie była to sfera dostatecznie określona, źródłowa bądź samoistna, a w przeszłości usprawiedliwiana co najwyżej indywidualnym geniuszem. (3) A jednak najbardziej ambitne projekty i nadzieje wiąże Nietzsche właśnie z obszarem polityki, wprowadzie odpowiednio przededefiniowanej, ale z pewnością nie dającej się zredukować do działań utalentowanego „nad-polityka”.

**Celem podstawowym** wykładu jest zarysowanie nietzscheańskiej perspektywy rozumienia polityki i polityków. Wymaga to uwzględnienia zarówno ogólnych poglądów Nietzschego na zbiorowość (różne typy zbiorowości), jak i specyficznie nietzscheańskiej, tzn. genealogicznej fizjologii jednostki. O ile *na poziomie czysto teoretycznym* aktywność polityka nie wydaje się specjalnie wyróżniona, tzn. nie staje się zwykle pretekstem dla stworzenia odrębnego pojęcia bądź typu (w przeciwieństwie np. do działalności artysty, prawodawcy czy kapłana), o tyle *historyczny punkt widzenia* – dzieje nihilizmu, aktualna sytuacja kultury zachodniej, przemiana zbiorowości związane z zanikiem dawnych różnic stanowych i nadejście „ostatniego

człowieka” – nieodmiennie kieruje Nietzschego w stronę tyleż nowych politycznych kategorii, ile konkretnych wizji i projektów uprawiania polityki. Na szczególną uwagę zasługuje stale podkreślana przy tej okazji konieczność ukształtowania nowej formy wspólnoty (o charakterze kastowo-zakonnym), a zarazem bezwzględny prymat suwerennej jednostki.

**Celem strategicznym** wystąpienia jest wskazanie innych niż tradycyjne *sposobów podejścia* do polityki, w każdym razie niesprowadzalnych do opozycji między „idealizmem celów” a „instrumentalnym sprytem”, „wizją” a „zarządzaniem”, „wartościami” a „technokratyzmem”. Celem jest – krótko mówiąc – polityka „poza dobrem i złem”. Z pomocą Nietzschego należy wypracować przynajmniej kilka *pojęć*, uwzględnić przynajmniej kilka *fenomenów*, które pozwolą nas ku niej wyprowadzić. Nade wszystko jednak chodzi o to, by dostrzec kilka *postaci*, które być może już ją uprawiały. Niekoniecznie wspominał o nich sam Nietzsche, choć dzięki niemu właśnie możemy zrozumieć znaczenie i oryginalność ich politycznej aktywności. Krótka interpretacja działań tych kilku polityków stanowi **cel dodatkowy** wystąpienia.

Przy tej okazji poruszone zostaną następujące kwestie:

- a) sens strategii politycznej,
- b) charakter i status celów politycznych,
- c) stosunek do państwa i rządzących,
- d) stosunek do zbiorowości,
- e) stosunek do podwładnych,
- f) stosunek do tradycji, odziedziczonej moralności itd.